CENA NUMERU 50 GR. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

Rok V. Kraków, dnia 1 listopada 1938 r. Nr. 11.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI „ORBIS“, KRAKÓW-DĘBNIKI, UL. BARSKA 41.

INFORMACJE
O ZAMIESZCZANIU ARTYKUŁÓW W „PRZEGLĄDZIE SAMORZĄDOWYM"

1. Praca powinna być napisana na maszynie, na jednej stronie arkusza znormalizowanego z odstępem między wierszami.

2. Rozmiary notatki do kroniki nie powinny przekraczać objętości 3 stron, zaś rozmiary artykułu 6 stron maszynowego pisma.

3. Wydrukowane w Przeglądzie Samorządowym artykuły i notatki są honorowane.

4. Prace prosimy przesyłać pod adresem redaktora mgr Józefa Przetockiego, Kraków, Urząd Wojew. Basztowa 22

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 405.046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18–19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19 - 20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
CAŁA STRONA 100 ZŁ, $\frac{1}{2}$ STRONY 50 ZŁ, $\frac{1}{4}$ STRONY 30 ZŁ, $\frac{1}{8}$ STRONY 20 ZŁ. W TEKŚCIE O 20% DROŻEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

ROK V. KRAKÓW, DNIA 1 LISTOPADA 1938. NR. 11.

LUDWIK OSIECKI.

Wybory Samorządowe.

Każde wybory do kolegiów obywatelskich są dla życia poszczególnych organizacyj, zrzeszeń, związków i t. p. ewenementem o pierwszorzędnym znaczeniu. Obywatel dzięki udziałowi w wyborach ma wpływ na kształtowanie się przedstawicielstwa danej organizacji, czy też związku, ma możność rozważenia, czy przedstawicielstwo ustępujące, poprzednio wybrane, odpowiedziało swym zadaniom, a jeżeli nie, to jak powinno ukształtować się nowe przedstawicielstwo, aby w sposób jak najbardziej celowy zadośćuczynić tej sferze interesów, dla których zostaje powołane. Wybory to etap w życiu każdej organizacji, zwłaszcza w życiu korporacyj publicznych. Jedni odchodzą po spełnieniu w sposób więcej lub mniej zadawalniający swych obowiązków obywatelskich, pozostawiając spuściznę ludziom nowym, ludziom którzy zdobyli zaufanie wyborców. Ci nowi ludzie mają wypełnić niezapisane jeszcze karty danego związku. A jak je zapiszą, to przyszłość dopiero może pokazać.

W taki etap wchodzą obecnie nasze Związki samorządu terytorialnego. W województwach południowych wygasają w r. 1939 kadencje miejskich organów ustrojowych, wybranych po przeprowadzeniu w roku 1933/34 reformy ustroju samorządu terytorialnego. Już obecnie władze, wskazane, w ustawie zarządzają wybory do rad miejskich (np. w Krakowie), tak, że w r. 1939 we wszystkich miastach województwa krakowskiego, w których kończą się kadencje obecnych rad, przeprowadzone zostaną nowe wybory [1]).

Po wyborach do rad miejskich nastąpią wybory do rad gromadzkich, dalej do rad gminnych (w gminach wiejskich) i rad powiatowych. W ten sposób w najbliższej przyszłości organa ustrojowe samorządu terytorialnego ulegną, zgodnie z brzmieniem prawa, odnowieniu.

Zabierając tedy głos na łamach „Przeglądu Samorządowego" w tak zasadniczej dla związków samorządu terytorialnego sprawie, która zresztą wyczerpująco jest już omawiana w prasie codziennej i periodycznej, pragnę na razie zwrócić uwagę na pewne tylko momenty, związane z wyborami w ogóle, które, zdaniem moim, przede wszystkim powinny być rozważone przez wybor-

[1]) Tylko w paru miastach wojew. krakowskiego nowe wybory wypadną w terminie późniejszym.

ców, a w równym stopniu przez grupy społeczne, skupiające tych wyborców, zanim ci ostatni opuszczą kartę głosowania do urny wyborczej.

Hasła wyborcze. W tym względzie powracam z uporem maniaka do zasady, której hołdowałem i którą propagowałem w dość długiej już mojej działalności publicystycznej: przeniesienia walki wyborczej z gruntu polityczno-partyjnego na grunt właściwszy dla wyborów samorządowych — gospodarczy. Jednym słowem „odpolitykowanie“ samorządu. Sądzę, że argumenty, uzasadniające słuszność tej tezy, same się nasuwają, a w każdym razie każdy obywatel, mniej więcej orientujący się w charakterze i zadaniach samorządu, z łatwością je sobie dopowie.

Jednak tendencje i argumenty polityczno partyjne zbyt głęboko wżarły się w strukturę życia samorządu. Obawiałbym się więc, czy dyskusja na ten temat nie byłaby dyskusją teoretyczną, zbyt odległą od rzeczywistości, lub zgoła przysłowiową walką z wiatrakami. Tym niemniej moment ten rejestruję ku rozwadze szanownych wyborców, którym losy samorządu, jego udział w procesach gospodarczych i kulturalnych Państwa leży na sercu.

Wspomniałem, że wyborca, zanim zadecyduje o wyborze nowego składu rady, powinien rozważyć w jakim stopniu dotychczasowe przedstawicielstwo miasta, gminy czy też powiatu sprostało swym zadaniom. Retrospektywna ocena przez wyborcę działalności dotychczasowych organów samorządowych jest argumentem w danym wypadku istotnym, albowiem orientuje wyborców w kierunkach doboru kandydatów do nowych organów samorządowych, a co zatem idzie nie pozostaje bez wpływu na takie, lub inne ukształtowanie się oblicza tych organów.

Obiektywnie stwierdzić należy, że organy związków samorządowych w Polsce, które wyszły z poprzednich wyborów na ogół zdały egzamin. Samorząd terytorialny może wylegitymować się rzetelną i pozytywną pracą nad podniesieniem kultury duchowej i materialnej, nad wydźwignięciem polskiej rzeczywistości wzwyż. Nie mam zamiaru wyliczać i analizować dorobku samorządu ostatnich lat, które przecież do najlepszych pod względem „prosperity“ nie należały. Dość spojrzeć na rozwój życia samorządowego w Warszawie, w Krakowie, Tarnowie, Zakopanem, w wielu innych miastach, w wielu powiatowych związkach samorządowych, gminach wiejskich i gromadach. Dość zapoznać się z prasą samorządową, aby dojść, oczywiście jeśli ktoś nie szuka dziury w całym, do wniosku przeze mnie przed chwilą sformułowanego.

Jednak tam gdzie są blaski niestety zwykle są i cienie. Niewątpliwie ujemnymi objawami na tle naszego życia samorządowego, które zaciemniają jasną jego stronę, będą np. zarejestrowane przez nas fakty, na szczęście odosobnione, nienależytego zrozumienia przez samorząd i nienależytego sharmonizowania jego działalności w wypadkach, na które zdawałoby się, że samorząd powinien specjalnie reagować. Mam tu na myśli pewne fakty na terenie budowy centralnego okręgu przemysłowego, wyrażające się w tym mianowicie, że ludność i jej przedstawicielstwo samorządowe czasami zbyt jednostronnie ocenia dobroczynne skutki, płynące z racji organizacji tego okręgu. Jednym słowem zachodzą tu i tam tendencje do doraźnego konsumowania, że się wyrażę na zbyt krótkiej fali, materialnych skutków z racji powstawania C. O. P.

A przecież realizowanie przez Rząd Polski tego, co było naszym marzeniem, co było przedmiotem długoletnich, a bezskutecznych zabiegów wobec władz zaborczych, nakazuje samorządom i obywatelom do zajęcia takiego stanowiska, które by więcej harmonizowało z celami C. O. P., gdyż wtedy dopiero powstaną trwałe i ciągłe podstawy, zapewniające dobrobyt ludności tam zamieszkałej.

Gdy mówimy o cieniach samorządu, musimy wspomnieć i o stosunku obywateli do zadań podejmowanych przez samorząd. Bo przecież obywatele, to wyborcy, a wyborcy mają wpływ na takie, lub inne ukształtowanie się przedstawicielstwa samorządowego. Otóż w jednym z miast naszych, w którym Rząd zainwestował w ostatnich latach milionowe kwoty, z powodu czego oczywiście ludność tego miasta zyskuje, gdy władze miejskie zaapelowały o pewne ofiary na inwestycje publiczne do kieszeni mieszkańców miasta, ze strony tych ostatnich powstały daleko idące zastrzeżenia, i to ze strony zamożniejszych obywateli, co do działalności zarządu i rady miejskiej.

W tych, zacytowanych przeze mnie paru przykładach, mamy do czynienia z objawami „kołtuństwa“, a te objawy musimy zwalczać. Tam właśnie w C. O. P., w tych miastach, które z takich, czy innych powodów są terenem ekspansji kapitałów, płynących z zewnątrz, wyborca powinien pamiętać, aby do organów samorządowych powoływać ludzi, którzyby potrafili podporządkować interes jednostki, interesowi publicznemu, którzy by dla interesu ogólnego umieli zrezygnować z osobistej popularności. Tam grupy społeczne, dla których

dobro publiczne jest hasłem powinny łamać psychikę ludności i nastrajać ją do celów ogólnych.

Wyborca powinien rozważyć, że w uprawnieniach wyborczych nie tylko należy doszukiwać się uprawnień osobistych obywateli danego związku samorządowego, gwarantujących im prawo wpływu na czynności tego związku. Prawo wybierania jest bowiem również funkcją państwową, przez państwo odpowiednio regulowaną i zatem wyborca to uprawnienie powinien wykorzystać, mając na widoku interes państwa, jako szczytowej formy społecznej, koordynującej działalność jednostek, grup społecznych, zrzeszeń, związków i t. p.

Rozważając dalej wskazania związane z wyborami samorządowymi, pragnę przeciwstawić zasadzie należycie pojętej demokratyzacji — objawy wulgaryzacji organów samorządowych. Wymienione przeze mnie fakty, charakter problemów samorządowych, zaniedbania, które samorząd musi wyrównać, a które sięgają czasów dawniejszych, zaborczych, oto argumenty, uzasadniające konieczność wprowadzenia do organów samorządowych ludzi światłych, a unikania umysłów ciasnych, doktrynerskich. Nie zapominajmy, że o działalności samorządu przesądzają nie tylko jego zasoby materialne, lecz i intelektualne.

Wreszcie jakim powinien być samorząd, a mam tu przede wszystkim na myśli miasta, które są ośrodkami promieniowania na dalekie zaplecza? — Powinien być polskim. Nie ulega sądzę wątpliwości, że samorząd musi być oparty o polską rację stanu. Bo przecież funkcje samorządu, to funkcje Państwa. Nie może tedy samorząd być terenem wpływów obcych nam koteryj. Samorząd jest instrumentem zabezpieczającym i regulującym stosunki gospodarcze i kulturalne Państwa, które muszą swe soki żywotne czerpać z podłoża rodzimego, polskiego. Dlatego też oblicze organów samorządowych musi tym warunkom odpowiadać.

Zdaję sobie sprawę, że bez względu na różnice ideologiczne, świadomość zjednoczenia opinii polskiej na gruncie naszych najżywotniejszych postulatów narodowych w nas tkwi. Zdaję sobie jednak sprawę, że na zewnątrz, z powodów, których doszukiwać się należy w okresach, leżących już poza nami, nasze rozumowanie, nasza myśl państwowa, wykazują wciąż daleko idące tendencje do zbytniego indywidualizowania. Niechaj więc zew Sterników Rzeczypospolitej, niechaj niedawno przeżywane wzruszenia z powodu tak świetnych sukcesów na forum międzynarodowym, niechaj hasło konsolidacji wewnętrznej jako konieczności, zabezpieczającej nasze stosunki państwowe w swym całokształcie stanowią zwrotny punkt w akcji zjednoczenia narodowego, abyśmy mogli wybrać samorząd, odpowiadający polskiej racji stanu, samorząd, który byłby rękojmią narodowego postępu gospodarczego i kulturalnego.

Tymi paroma uwagami, w związku z wyborami do organów samorządowych, pragnąłem podzielić się z Czytelnikami „Przeglądu Samorządowego".

DR JAN GRABOWSKI.

Problem inwestycji na terenie miasta Krakowa.

Gospodarka samorządowa na odcinku inwestycyjnym to może najbardziej czuły termometr, rejestrujący t. zw. aktywność danego samorządu. To widomy znak żywotności każdego osiedla, to dowód jego rozwoju. Zastój na tym odcinku, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, w których daje się zauważyć wzmożony pęd do postępu, oznacza jednocześnie cofanie się wstecz, a co za tym idzie, upadek. Rozwój osiedli zahamowany w czasie ery zaborczej, wykazuje na ogół, zwłaszcza jeżeli chodzi o miasta, wzmożony obecnie pęd inwestycyjny. Osiedla czują, że muszą nadrobić czas stracony, że muszą dogonić w postępie państwa sąsiednie, które miały niestety z górą wiek czasu na to, ażeby nas zdystansować.

I dlatego obserwowanie i analizowanie gospodarki inwestycyjnej samorządowej, jest niezwykle ciekawe i pouczające. Jeżeli chodzi o Kraków, to poświęcono problemowi inwestycyjnemu szczególniejszą uwagę i troskliwość. Starania Zarządu miejskiego szły w dwóch kierunkach, a mianowicie merytorycznym i formalnym. W pierwszym przypadku chodziło o rozwinięcie możliwie największego wysiłku w zakresie inwestycyjnym, o zmobilizowanie jak największych środków finansowych potrzebnych do zrealizowania poszczególnych zamierzeń, z drugiej zaś strony chodziło o ujęcie tych wysiłków w pewien logiczny program, któryby ustalał kolejność poszczególnych potrzeb i stanowił pewną zamkniętą w sobie całość.

Odnośne prace zostały w obu przypadkach

uwieńczone pozytywnym rezultatem. Pozwolę sobie w zarysie je omówić, przy czym, jeżeli chodzi o stronę realizacji poszczególnych zamierzeń inwestycyjnych, przedstawię dla orientacji wyniki za rok ostatni, t. j. 1937/38, gdyż roboty inwestycyjne roku bieżącego są obecnie jeszcze w pełnym toku, wskutek czego omawianie ich byłoby w tej chwili jeszcze przedwczesne.

Inwestycje na terenie Gminy krakowskiej zamykają się za rok ubiegły kwotą okrągło 7 milionów 200 tysięcy złotych. Złożyły się na to inwestycje we wszystkich prawie zakładach i przedsiębiorstwach miejskich wraz z Krak. M. Koleją Elektryczną oraz inwestycje, które znajdują swój wyraz w budżecie administracyjnym. Do tych ostatnich należy zaliczyć budowę dróg, szkół, urządzanie ogrodów, cmentarzy i t. p.

Wodociągi.

Jeżeli chodzi o inwestycje w sieci, to spotykamy się tutaj z dwoma ich rodzajami, a mianowicie z rozbudową przewodów wodociągów i z wymianą istniejących. Ten drugi przypadek ma miejsce w związku z koniecznością wzmacniania ciśnienia celem spowodowania silniejszego dopływu wody do realności oraz w związku z budową nowych trwałych nawierzchni ulicznych, co zmusza do wymiany starych rur celem zabezpieczenia się przed wypadkiem pęknięcia przewodu pod nową nawierzchnią.

Długość nowopołożonych rurociągów wyniosła 1.919,60 mb., przy czym na Stary Kraków czyli dzielnice od I—VIII przypada 286,95 mb., na Nowy zaś Kraków, t. j. na dzielnice od IX—XXII 1.632,65 mb. Jednocześnie położono poza granicami miasta, na terenach Olszy i Bronowic, których rozwój w ostatnich zwłaszcza latach silnie się zaznaczył, nowe rurociągi na długości 399,90 mb.

Długość rurociągów przebudowanych wyniosła 4.397 mb, z czego na Stary Kraków przypada 1.591,90 mb, na dzielnice zaś przyłączone 2.805,10 mb.

Niezależnie od tego położono kosztem parcelantów nowy rurociąg na długości 744 mb.

Długość łączna położonego w roku ub. rurociągu w mieście oraz w najbliższym jego sąsiedztwie, wynosi 7 kilometrów 460 mb, z czego na pierwsze urządzenie przypada 3.063 mb, na wymianę zaś 4.397 mb. Najpoważniejszą inwestycją w tym zakresie było przeprowadzenie rurociągu w Al. Mickiewicza o długości 1.063,85 mb.

Koszt ogólny w związku z rozbudową sieci wodociągowej wyniósł zł. 228.068.

Oprócz powyższych inwestycji rozpoczęto na Bielanach budowę wielkiego osadnika czyli ziemnego basenu na wodę, gdyż istniejący osadnik nie spełnia swego zadania z powodu zbyt małych rozmiarów i prymitywnego w swoim czasie wykonania. Nowy osadnik będzie miał 300 m długości, szerokości 100 m, głębokości zaś 5 m. Pomieści on około 100.000 m^3 wody surowej — wiślanej, która po pozostawieniu w nim zawiesin będzie zasilała filtry naturalne. Osadnik ten, którego budowa została rozłożona z uwagi na znaczny koszt na okres 3 lat, zabezpieczy dla miasta stałe i w odpowiedniej ilości dostarczanie wody, gdyż będzie on w stosunku do istniejącego osadnika większy 10 razy. Całkowite koszty budowy wyniosą według kosztorysu zł. 300.000, w roku ub. wykonano pierwszą partię robót kosztem zł. 64.000. Roboty te są naturalnie w roku b. kontynuowane.

Poza tym rozpoczęto w roku ub. budowę rurociągu lewarowego o przekroju 650 mm kosztem zł. 51.000, dalej kontynuowano budowę hali pomp i odkwaszalni na Bielanach, zrekonstruowano istniejącą halę pomp, wymieniono rurociągi ssące do niej, zakupiono 977 nowych wodomierzy kosztem zł. 112.000, uzupełniono narzędzia i t. p. Łącznie wydatki inwestycyjne na terenie Wodociągów wyniosły kwotę zł. 529.781.

Kanalizacja.

Rozrost sieci kanalizacyjnej postąpił w roku ub. również silnie naprzód, przy czym przy inwestycjach kanałowych 90% ogólnej kwoty kosztów zainwestowano w dzielnicach przyłączonych. Długość nowych kanałów w Starym Krakowie wyniosła 811,70 mb, w dzielnicach zaś przyłączonych — 4.398,90 mb. Jest to dowodem wielkiej troski Zarządu miejskiego o doprowadzenie peryferii miasta do odpowiedniego stanu pod względem sanitarnym i porządkowym. Łączna długość przewodów kanalizacyjnych wybudowanych w roku 1937/38 wyniosła 5 kilometrów 210 mb, koszt zaś tych inwestycji — zł. 439.050.

Globalna kwota wszystkich inwestycji na terenie M. Wodociągów i Kanalizacji wyniosła na przestrzeni zaledwie jednego roku zł. 968.831 więc niespełna jeden milion.

Elektrownia.

W inwestycjach elektrycznych na pierwszy plan wybija się rozbudowa sieci i to tak kablowej jak i napowietrznej. Pierwszej wykonano

13.967,70 mb kosztem zł. 134.759, zużywając 8.825 kg miedzi, drugiej zaś 8.710 mb kosztem zł. 151.216, zużywając 4.339 kg miedzi. Te ostatnie przewody budowano wyłącznie na terenie gmin podmiejskich. Łącznie długość nowej sieci wzrosła w roku ub. o 22 kilometry 792 mb. W związku z rozbudową sieci ukończono i uruchomiono 17 stacji transformatorowych o mocy 1.562 kVA kosztem zł. 104.700. Ponieważ w związku z załączeniem nowych stacji transformatorowych zmniejszono moc w innych stacjach, rzeczywisty przyrost załączonej mocy wzrósł o 1.280 kVA.

Łączny koszt rozbudowy sieci razem z zakupnem nowych aparatów dla sieci, wyniósł złotych 285.976. W ślad za tą inwestycją nastąpiło rozszerzenie oświetlenia publicznego na terenie miasta i gmin podmiejskich, a mianowicie zainstalowano 301 lamp na trasie 10.500 mb, z czego na Stary Kraków przypada tylko 21, cała zaś reszta na dzielnice przyłączone i gminy podmiejskie. Koszt tego oświetlenia (instalacji) wyniósł zł. 165.602. Jeżeli chodzi o inwestycje w zakresie urządzeń prądotwórczych, to wykonano m. i. przebudowę chłodni kominowej, ustawiono nowy podgrzewacz wody, wymieniono sekcje w przegrzewaczach pary i t. p. kosztem zł. 109.526.

Łączny koszt wszystkich inwestycji na terenie Elektrowni m. wyniósł kwotę zł. 715.331.

Gazownia.

Rok ubiegły stanowił dla rozwoju Gazowni wielki krok naprzód, gdyż w roku tym został wybudowany nowy piec wytwórczy Nr. V. Piec ten systemu Koppersa o komorach pionowych i ruchu ciągłym, z regeneracją, przystosowany do opału gazem generatorowym z centralnych generatorów lub gazem produkcyjnym, posiada 2 komory o łącznej zdolności wytwórczej około 8.000 m^3 na dobę gazu mieszanego węglowo-wodnego. Koszt budowy tego pieca wyniósł zł. 373.740, przy czym do budowy użyto wyłącznie materiałów krajowych.

Długość nowych gazociągów ułożonych w roku ub. wynosi 2.005 mb, długość zaś wymienionych w związku z przebudową nawierzchni 3.016 mb. Razem długość ułożonych gazociągów wzrosła o 5 kilometrów 21 mb. Długość nowych połączeń domowych wyniosła 1.882 mb, koszt zaś ułożonych gazociągów i połączeń domowych zamknął się kwotą zł. 95.551.

Poza tym przebudowano budynek laboratoryjny i cechownię gazomierzy, uzupełniono narzędzia oraz zakupiono 951 gazomierzy kosztem zł. 78.000. Łączny koszt wszystkich inwestycji w Gazowni wyniósł kwotę zł. 609.915.

Tramwaje.

Inwestycje Krak. M. Kolei Elektrycznej objęły w roku 1937/38 dalszą rozbudowę sieci linii tramwajowych (w roku poprzednim wybudowano w miejsce przestarzałej linii Nr. 2 nową, biegnącą przez całe miasto z zachodu na wschód). W szczególności w ul. Wadowickiej—Rzemieślniczej ułożono 475 mb torów, w ul. Gertrudy 470 mb, w ul. Bronowickiej 400 mb, w ul. Lubicz 210 mb, w ul. Pomorskiej 248 mb i w ul. Kazimierza Wielkiego 330 mb. Jednocześnie przedłużono linię Nr. 4 od Parku Dra Jordana do ul. Piastowskiej na długości 1.223 mb. Razem ułożono 3 kilometry 356 mb nowych torów. Koszt tych inwestycji łącznie z wstępnymi pracami w związku z budową nowej remizy w Dz. XXII. wyniósł zł. 885.175.

Jeżeli chodzi o pozostałe zakłady i przedsiębiorstwa miejskie, t. j. Zakłady Ceramiczne, Rzeźnię i Zakład Czyszczenia Miasta, to z uwagi na szczupły stosunkowo zasięg inwestycji w roku ub. ograniczę się do podania łącznej kwoty. Wynosi ona zł. 82.697, rozkładając się na szereg drobnych pozycji.

Na tym kończy się w zarysie opis inwestycji Przedsiębiorstw i Zakładów miejskich. W następnym numerze pozwolę sobie przedstawić wyniki robót inwestycyjnych, które znalazły swoje pokrycie finansowe w budżecie nadzwyczajnym administracyjnym, a następnie omówić program inwestycyjny, który obejmuje zamierzenia Zarządu miejskiego na szereg najbliższych lat i zawiera zamkniętą całość potrzeb miasta najbardziej aktualnych.

Kronika.

Zjazd Związku Letniskowego w Krakowie.

W dniu 8 października b. r. odbył się drugi statutowy Zjazd delegatów Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego, przy współudziale przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Związku Powiatów i pokrewnych organizacyj. Zjazdowi przewodniczył prezes Związku p. prof. K. Rouppert.

Zjazd wysłuchał obszernego sprawozdania

o działalności Zarządu Związku w okresie od dnia 1. V. 1937 r. do 30. IX. 1938 r.

Spośród licznych prac Związku w tym okresie wymienić wypada przede wszystkim zorganizowanie w lokalu Związku w Krakowie przy ul. Lubicz 4 biura informacyjno-letniskowego. Biuro założyło kartotekę letniskową, obejmującą 280 kart miejscowości i 3.000 kart pomieszczeń letniskowych. Kartotekę tą uzupełniono kartoteką pensjonatów. Ponadto biuro rozporządza zbiorem map, zdjęć i prospektów. Biuro udzieliło 3.500 informacji.

Nie mniej ważnym dokonaniem Związku było opracowanie i wydanie przy pomocy Ministerstwa Komunikacji 6 prospektów o letniskach w dorzeczach rzek: Soły i Białej, Skawy, Raby, Dunajca i Popradu, oraz o zimowiskach województwa krakowskiego. Wszystkie te wydawnictwa stanowią punkt zwrotny w wydawnictwie tego rodzaju prospektów w Polsce, łącząc piękną formę ze wszechstronnością informacji [1]).

Ponadto Związek wydał wiele afiszów i wywieszek propagujących letniska województwa krakowskiego.

W celach propagandowych Związek urządził stoiska letniskowe na Targach Kalwaryjskich, na Wystawie Przemysłu Ludowego w Tarnowie i na Święcie Gór w Nowym Sączu.

Obok propagandy letnisk Związek pracował nad ułatwieniem letnikom dojazdu do letnisk przez interwencje w sprawach komunikacyjnych i przez badanie potrzeb w tej dziedzinie.

Związek współpracował też nad utworzeniem 25 stacyj turystycznych oraz nad przygotowaniem ośrodków wczasów pracowniczych.

Wszystkie wymienione wyżej prace zmierzały do zachęcenia letników do wyjazdu na letniska i do ułatwienia im dojazdu do letnisk. Z kolei Zarząd omówił prace w terenie nad organizacją pracy w letniskach zmierzającej do najlepszego przygotowania letnisk do ruchu letniskowego.

Praca w tym drugim kierunku wymaga najczęstszych kontaktów Zarządu Związku z terenem. Związek starał się o utrzymanie tych kontaktów w miarę swoich środków finansowych przez objazdy i konferencje.

Związek może wprawdzie pracę w terenie koordynować, ale nie może jej sam bezpośrednio wykonywać. Zdając sobie z tego sprawę, Związek dążył do przygotowania sobie współpracowników, przez urządzanie kursów letniskowo-turystycznych dla działaczów samorządowych. Kursy takie urządzono w Makowie (frekwencja najsłabsza), Nowym Targu, Nowym Sączu, Gorlicach, Limanowej (frekwencja najsilniejsza) i Tuchowie.

Dla wytworzenia zdrowego współzawodnictwa w pracy nad przygotowaniem domów letniskowych Związek urządził konkursy czystości domów i mieszkań dla letników w 19 letniskach województwa krakowskiego (Radziechowy, Zawoja, Jastrzębia, Raba Wyżna, Orawka Dunajec, Białka, Olszówka, Raba Niżna, Kasinka Mała, Dobra, Łącko, Czerniec, Barcice, Łomnica, Ptaszkowa, Szymbark, Osielec, Spytkowice, Łętownia).

Wydatki Związku wyniosły w roku 1937/38 zł. 17.000, w pierwszym półroczu roku 1938/9 zł. 8.000.

Wreszcie Związek współpracował nad realizowaniem tak zwanego małego programu przysposobienia letnisk [2]) przez opiniowanie podań o pożyczki i zapomogi na inwestycje letniskowe.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu podniesiono m. in.:

1) potrzebę starannej obsady referatów letniskowo-turystycznych przy wydziałach powiatowych;
2) wzmożenie prac nad realizowaniem t. zw. małego programu letniskowo-turystycznego przez staranne wykorzystanie istniejących na ten cel możliwości finansowych, przy czym położono nacisk na konkretne ujmowanie planów inwestycyj i wykazywanie się wkładem własnym projektodawców w gotówce lub w świadczeniach w naturze.

Na potrzebę legitymowania się wkładem własnym zwrócił uwagę m. in. dyrektor Związku Powiatów R. P. p. Grela, który jak wiadomo jest rzecznikiem potrzeb letniskowych w Komunalnym Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym.

Uczestnicy Zjazdu wynieśli niewątpliwie wrażenie, że w okresie sprawozdawczym w zakresie propagandy i przysposobienia letnisk zrobiono wiele. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to zaledwie drobna część pracy, którą trzeba wykonać, by ruch letniskowy wzmóc, a tereny letniskowe na ten wzmożony ruch przysposobić. Wykonanie tych prac będzie wymagało nie tylko dalszych wysiłków Związku, ale i to przede wszystkim po-

[1]) Por. „Przegląd Samorządowy" Nr. 1/38 str. 14, Zimowiska w wojew. krak. i Nr. 5/38, str. 11, Ze Zw. Letn. Pow. i Gmin Wojew. Krakowskiego. Lato na letnisku: W dorzeczu Soły i Białej; w dorzeczu Dunajca i Popradu; w dorzeczu Raby; w dorzeczu Skawy.

[2]) Por. „Przegląd Samorządowy" Nr. 1/38 — Ludwik Osiecki: Rozważania nad organizacją letnisk i zimowisk.

parcia tych wysiłków przez rzetelną współpracę gospodarzy letnisk. Współpraca ta winna wyrażać się m. i. w skrupulatnym wypełnianiu obowiązków członkowskich, najszerzej pojętych (dążenie do rozwoju Związku), w dostarczaniu Związkowi potrzebnych informacyj, przede wszystkim zaś w dawaniu inicjatywy do prac zarówno lokalnych jak i ogólnych.

Z Krakowskiej Izby Rolniczej.

I. Posiedzenie Zarządu Krakowskiej Izby Rolniczej w Dębicy.

Dnia 20 września odbyło się w lokalu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Dębicy, posiedzenie Zarządu Krakowskiej Izby Rolniczej. Prezes Izby p. Kleszczyński, zwołując Zarząd Izby w Dębicy, miał na celu przede wszystkim zorientowanie członków Zarządu z pracami Izby w rejonie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Odpowiedni wyczerpujący referat wygłosił p. radca Jaroszyński, przewodniczący Komitetu Wykonawczego woj. krakowskiego do spraw rolniczych C. O. P. Podkreśla na wstępie z naciskiem, konieczność dostosowania się rolnictwa do zmian, jakie w okręgu zajdą oraz konieczność współpracy rolnictwa w swoim resorcie z ludnością ośrodka przemysłowego. Liczyć się bowiem należy z tym, że powstanie ośrodka pociągnie za sobą konieczność dużych zmian, tak w nastawieniu produkcji rolnej, jak i warunkach gospodarki, w zbyciu produktów i t. d. z jednej strony, z drugiej zaś, że wysiłek Państwa i Społeczeństwa przy budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego, który ma się stać centralnym punktem przemysłu wojennego kraju, nie może odbyć się bez poparcia najliczniejszej grupy ludności zamieszkującej ten okręg, to jest rolników. Dalej przytacza p. Jaroszyński cały szereg zakładów, nowo wybudowanych w powiatach województwa krakowskiego, wchodzących w skład C. O. P.

W dzisiejszej sytuacji na pierwszy plan wybijają się następujące postulaty rolnictwa, w związku z budową C. O. P.

1. Rozwiązanie problemu komunikacyjnego, wodnego, kolejowego, a przede wszystkim dróg bitych.
2. Melioracje.
3. Przyspieszenie tempa prac komasacyjnych.
4. Rozbudowa przetwórstwa produktów rolnych.
5. Reorganizacja i dalsza rozbudowa spółdzielni rolniczo-handlowych.
6. Sprawa szkolnictwa powszechnego i rozbudowa w okręgu niższego i średniego szkolnictwa zawodowego.
7. Reorganizacja lecznictwa i rozbudowa szpitali.
8. Kredyt rolniczy w związku z przestawieniem kierunku gospodarstw.

Referent podkreśla, że dzięki subwencji Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Krakowie, Izba otrzymała subwencje, na utrzymanie pracownika, który w charakterze sekretarza komitetu wykonawczego, zajmował się będzie przede wszystkim zbadaniem terenu odnośnie ustalenia postulatu poszczególnych powiatów na podstawie tych danych, opracowany zostanie plan dla poszczególnych powiatów i uzgodniony z Komisją Ekonomiczną Izby. Na okres nadchodzącej zimy, należałoby zapoczątkować i przeprowadzić kilka niżej przytoczonych zagadnień:

1) Organizować kursy sadowniczo-ogrodnicze przy ośrodkach przemysłowych w związku z koniecznością przekształcenia w części gospodarstw na ogrodniczo-warzywne. Prowadzenie kursu racjonalnego żywienia i hodowli bydła, propagandy i racjonalnego żywienia trzody chlewnej, kursy wychowu drobiu, kursy w zakresie gospodarstwa kobiecego, kursy wyrobu sprzętów domowych itd.

2) Doprowadzenie do końca sanacji Spółdzielni rolniczo-handlowej w Tarnowie, zorganizowanie spółdzielni rolniczo-handlowej w Mielcu i Dąbrowie.

3) Zorganizowanie kredytu na akcję ogrodniczą, a w szczególności na zakup dobrych nasion i na zakładanie okien inspektowych.

4) Organizowanie przechowalni i przetwórni owoców.

Po referacie p. Jaroszyńskiego, wywiązała się żywa dyskusja, w której przede wszystkim podkreślano fatalny stan dróg w C. O. P., brak odpowiedniej sieci mleczarń i spółdzielni rolniczo-handlowej.

Dążeniem Izby będzie, po dokładnym zaplanowaniu pracy w C. O. P. jak najenergiczniejsze realizowanie go.

Po zamknięciu posiedzenia, wszyscy członkowie Zarządu z p. Prezesem Kleszczyńskim na czele oraz z prezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Dębicy p. Pieniążkiem wyjechali na teren powiatu, gdzie zaznajomili się z pracami prowadzonymi przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze. Podkreślić należy na pierwszym miejscu do-

brze postawioną tak hodowlę jako też i wychów trzody chlewnej co ma doniosłe znaczenie dla miejscowego rolnictwa ze względu na przetwórnię mięsną w Dębicy.

II. Konferencja Inspektorek Izb Rolniczych.

W dniach od 14—18 września b. r. odbyła się na terenie Izby Rolniczej kurso-konferencja inspektorek Izbowych do spraw kobiecych, przewodniczących Komisji Izbowych i Przewodniczących Wojewódzkich Organizacji Kół Gospodyń z całej Polski.

W kurso-konferencji brało udział 54 osób w tem delegaci Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Instytutu i Komitetu Kultury Wsi. W czasie obrad wyłoniło się szereg nowych zagadnień z zakresu prac w Kołach Gospodyń. Najwięcej czasu poświęcono sprawie racjonalnego żywienia się mieszkańców wsi, akcji letniskowej i organizacji wywczasów pracowniczych jako dodatkowego zarobku rolników oraz organizacji burs, które umożliwiłyby kształcenie się młodzieży wiejskiej. Kurso-konferencję połączono ze zwiedzaniem terenu.

Specjalne zainteresowanie uczestniczek wzbudziły prace organizacyjne i akcja letniskowa prowadzona przez insp. Kół Gospodyń Krakowskiej Izby Rolniczej wśród członkiń Kół Gospodyń.

Uczestniczki wzięły udział w zebraniu Koła Gospodyń w Brzezinkach i Wieprzu pow. wadowickiego gdzie zwiedziły również gospodarstwa. Poza tym w Wieprzu zorganizowano pokaz dydaktyczny p. t. „Odżywiajcie dzieci jarzynami i owocami“. W Zagórniku (pow. Wadowice) zwiedziły uczestniczki małorolne gospodarstwo przodownicze typowe dla woj. krakowskiego. Na zakończenie kurso-konferencji zapoznały się uczestniczki z akcją letniskową w Olczy, Białce i Kościelisku w powiecie nowotarskim.

III. Rozwój Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego.

Z końcem ubiegłego roku dzięki inicjatywie Krakowskiej Izby Rolniczej oraz przy poparciu finansowym Państwowego Banku Rolnego, została założona Instytucja pod nazwą Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego w Krakowie, Plac Szczepański 8. Celem i zadaniem tej Instytucji jest niesienie pomocy drobnym wytwórcom wiejskim przez wyszukiwanie dla nich odpowiednich rynków zbytu, ochrona przed wyzyskiem pokątnych handlarzy, oraz podnoszenie zarobków w chałupnictwie wiejskim.

Zadania swe Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego rozwiązuje w ten sposób, że luźnych drobnych producentów wiejskich łączy w związki zawodowe, które są równocześnie sekcjami Kółek Rolniczych. Zorganizowane w ten sposób związki są następnie zasilane kapitałami obrotowymi (bezprocentowymi pożyczkami zwrotnymi), których udziela im Krakowska Izba Rolnicza.

Centrala Handlowa wyszukuje dla wyżej wspomnianych związków odpowiednie rynki zbytu dla ich produkcji. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się do działalności Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego naszej Armii, uzyskuje ona szereg zamówień wojskowych, które wykonywane są przez związki chałupnicze.

Istnieje również projekt częściowego zmechanizowania ośrodków chałupniczych celem usprawnienia i potanienia produkcji. Instytucja ta zdołała również nawiązać kontakty handlowe z odbiorcami zagranicznymi, eksportując cały szereg wytworów chałupniczych i ludowych.

Spodziewać się należy dalszego pomyślnego rozwoju tej ważnej dla naszego życia gospodarczego placówki, która wpływając interwencyjnie na produkcję chałupniczą, przyczynia się wybitnie do zatrudnienia szerokich rzesz bezrobotnej ludności wiejskiej w województwie krakowskim oraz chroni ją przed wyzyskiem handlarzy pośredników i nakładców.

Prace gospodarcze Górskiej Szkoły Rolniczej w Łososinie Górnej pow. limanowskiego.

Górska Szkoła Rolnicza w Łososinie Górnej, otwarta w r. 1929, która jako pierwsza na Podhalu rozpoczęła swoją działalność, poddała nowe idee i formy gospodarstwa w górach. Dotychczas wykształciła ona 218 wychowanków pochodzących w 80% z powiatu limanowskiego. Z pomocą wychowanków i grona nauczycielskiego Szkoły idee te stopniowo realizowała i rozszerzała, tworząc przy Szkole cały szereg spółdzielni rolniczych, ważnych dla gospodarstwa Podhala.

I tak z pomocą wychowanków i grona nauczycieli została uruchomiona serowarnia typu szwajcarskiego, która w roku 1937 przerobiła 1,200.000 litrów mleka przy obrocie 180.000 zł. a 1.980 zł. czystego zysku. Przy serowarni została wybudowana mała elektrownia dla mechanizacji mleczar-

ni, poruszania motorami elektrycznymi wirówek, pasteuryzatorów, masielnicy, oraz celem oświetlania budynku Serowarni i Szkoły. W Spółdzielni tej udział Wydziału Powiatowego w Limanowej wynosi kwotę 34.850 zł.

W jesieni 1937 r. została urządzona, przy pomocy subwencji Związku Podhalan w kwocie 2.000 zł., Kółka Rolniczego w Łososinie Górnej i Spółdzielni Mleczarskiej, kosztem około 3.000 zł. suszarnia grzybów, borówek i owoców, w której przesuszono, otrzymując suszu: 25 kg grzybów, 217 kg śliw, 311 kg gruszek i 407 kg jabłek. Mimo pewnych początkowych trudności organizacyjnych, zorganizowanie i uruchomienie pierwszej wzorowej suszarni na Podhalu okazało się bardzo celowe i pożyteczne dla gospododarstw górskich. Obecnie Wydział Powiatowy, chcąc dalej rozwinąć działalność suszarni, wyjednał w Państwowym Banku Rolnym długoterminową pożyczkę na dokończenie budowy i urządzenia suszarni w kwocie zł. 4.500.

W roku 1937 została zorganizowana Spółdzielnia Owocarska w Tymbarku, oraz rozpoczęto budowę przechowalni owoców z pomieszczeniem na 40 wagonów. W okresie zimowym 1937/38 przechowano w niej już 4 wagony owoców, podnosząc ich cenę w porównaniu z ceną z jesieni o 10 do 20 zł. na 100 kg na korzyść członków małorolnych tej spółdzielni. Z wiosną 1938 r. rozpoczęto dalszą budowę przechowalni po uzyskaniu kredytu inwestycyjnego w kwocie 30.000 zł.

Celem usprawnienia gospodarstw karłowatych przystąpiono do zalesienia drzewami owocowymi stoków górskich. Szkoła prowadzi obecnie szkółki drzewek owocowych w Łososinie Górnej, Ujanowicach i w Gruszowie w ilości około 150.000 sztuk drzewek zaoczkowanych i około 350.000 sztuk dziczków, które zostaną zasadzone w szkółkach na folwarku OO. Cystersów w Gruszowie, oddanym w administrację Kuratorium pod patronatem Wydziału Powiatowego, dla akcji gospodarstw piętrowych.

Napływ uczniów do szkoły z roku na rok stale się zwiększa, tak, że zaszła potrzeba dobudowy skrzydła w budynku szkolnym, oraz urządzenia w tymże odpowiednich instalacji jako też zakupna wewnętrznego urządzenia. Dzięki życzliwości Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie i poparciu Dyrektora Związku Powiatów R. P. uzyskał Wydział Powiatowy z Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego długoterminową pożyczkę w kwocie 10.000 złotych na rozbudowę szkoły, co pozwoli przyjąć do Szkoły podwójną ilość uczniów, t. j. około 60-ciu, a w ten sposób dalszą pracę nad realizacją idei gospodarstw górskich tym szybciej i owocniej pchnąć naprzód.

Służba Zdrowia na terenie powiatu jasielskiego.

Uwagi ogólne.

Zapewnienie opieki lekarskiej ludności wiejskiej należy do zasadniczych i najpilniejszych obowiązków każdego Powiatowego Związku Samorządowego. Problem ten dotychczas nie znalazł należytego rozwiązania, ponieważ ilość lekarzy t. zw. okręgowych czy też wolnopraktykujących na wsi jest niesłychanie nikłą w stosunku do potrzeb wsi w szczególności ilości ludności wiejskiej.

Kilka cyfr porównawczych z powiatu jasielskiego ilustruje obecny stan nie tylko w powiecie jasielskim, ale także w 90% powiatów Rzeczypospolitej Polskiej.

Na ogólną ilość mieszkańców powiatu jasielskiego według ostatniego spisu 126 tysięcy osób wykonuje praktykę lekarską 22 lekarzy czyli na jednego lekarza przypada 5.700 osób.

Spośród praktykujących lekarzy 17 zamieszkuje w Jaśle, 5 w gminach wiejskich, w stosunku do liczby ludności miejskiej 1 lekarz przypada na 600 mieszkańców, w stosunku do ludności wiejskiej 1 lekarz przypada na 28 tysięcy mieszkańców.

Cyfry te mówią same za siebie i obrazują sytuację wsi w dziedzinie pomocy lekarskiej. Wytłumaczenie obecnego stanu rzeczy należy szukać przede wszystkim w dziwnej, trudnej niejednokrotnie do wytłumaczenia psychopatycznej obawie przed „zakopaniem" się na wsi, jak również niewątpliwie w ubóstwie ludności wiejskiej, która nie może zapewnić lekarzowi dostatecznych środków utrzymania. Ten drugi powód, jakkolwiek wysuwany przez lekarzy jako najważniejszy, w ustaleniu przyczyn braku lekarzy na wsi nie wydaje się istotny, gdyż w bogatych częściach powiatu uprzemysłowionych względnie o średnich gospodarstwach rolnych również lekarze nie osiedlają się.

Pozostaje zatem tylko „psychiczne nastawienie", które musi ulec zmianie w imię interesów ludności wiejskiej w imię szczytnego posłannictwa zawodu lekarskiego.

Obowiązująca ustawa o przymusie odbycia

dwuletniej praktyki lekarskiej na wsi, częściowo tylko rozwiązuje tę kwestię, gdyż wsi polskiej potrzeba prócz czasowych praktykantów z konieczności, lekarzy-pionierów, pracujących w imię idei niesienia pomocy najliczniejszej i wartościowej warstwie narodu polskiego.

Organizacja służby zdrowia.

Organizacja służby zdrowia w powiecie jasielskim wywodzi się z ustawy krajowej z dnia 5. X. 1906 r. oraz instrukcji służbowej dla lekarzy gminnych i okręgowych z 30. VII. 1907 określającej obowiązki lekarza gminnego, okręgowego i miejskiego.

Powiat jasielski podzielony jest na 6 okręgów sanitarnych, obejmujących po kilka gmin wiejskich i kilkanaście tysięcy mieszkańców, z których zaledwie trzy okręgi są obsadzone przez lekarzy, reszta okręgów pozostaje nieobsadzona z powodu braku lekarzy.

Mimo ogłaszanych konkursów j. n. w tym na posadę lekarza okręgowego w Jodłowej dotychczas nie ma kandydata. Obsadzenie stanowiska lekarza okręgowego, rozwiązuje kwestię umiejscowienia lekarza w miejscowości wiejskiej, natomiast nie rozwiązuje sprawy skutecznej i stałej pomocy lekarskiej dla biednej ludności wiejskiej. Pomoc taka może być zrealizowana jedynie w t. zw. „Ośrodkach Zdrowia“ dysponujących prócz lekarza czy lekarzy, zawodową higienistką oraz pewnymi środkami pieniężnymi na akcję dożywiania i kupno lekarstw dla najuboższych chorych.

W powiecie jasielskim w mieście Jaśle Towarzystwo Przeciwgruźlicze przy pomocy finansowej Wydziału Powiatowego prowadzi „Ośrodek Zdrowia“ z trzema poradniami: przeciwgruźliczą, przeciwjagliczą i poradnią dla matki i dziecka.

Utrzymanie „Ośrodka Zdrowia“ w ciągu roku 1937 wyniosło 6.500 zł. z tego samorząd powiatowy wypłacił 2.800 zł., samorząd miejski 500 zł., resztę uzyskano z ofiarności społecznej i świadczeń Ubezpieczalni Społecznej.

W ciągu roku 1937 przyjęto w poradniach Ośrodka Zdrowia 1465 osób, porad udzielono 4.006.

Higienistka przeprowadziła 316 wywiadów domowych u chorych, przeglądnęła w szkołach powszechnych kilkaset dzieci i wygłosiła 21 pogadanek z zakresu higieny na wsi.

Dwaj lekarze „Ośrodka Zdrowia“ w Jaśle pracujący po 2—3 godzin dziennie za minimalnym wynagrodzeniem przeprowadzili dwukrotnie szczepienie 93 osób przeciwko durowi brzusznemu, szczepienie 26 osób przeciwko wściekliźnie, 125 analiz moczu, 114 badań krwi i 51 badań plwocin.

W zakresie opieki społecznej „Ośrodek Zdrowia“ wydał 883 śniadań dla dzieci, a ponadto w całym szeregu wypadków biednym chorym udzielał bezpłatnych lekarstw.

Stwierdzić należy, że działalność „Ośrodka Zdrowia“ w Jaśle jest postawiona na odpowiednim poziomie, a koszty utrzymania w stosunku do ilości porad i świadczeń w naturze udzielonym chorym bardzo małe.

Obecnie Powiatowy Związek Samorządowy łącznie z gminą wiejską Krempna przystąpił do budowy „Ośrodka Zdrowia“ w Krempnej, położonej na południowym krańcu powiatu zamieszkałym przez ludność łemkowską.

Budowa „Ośrodka Zdrowia“ w tej okolicy odległej od siedziby najbliższego lekarza 20 km stanowi niewątpliwie życiową konieczność i odpowiada pragnieniom ludności pozbawionej całkowicie opieki lekarskiej.

Kosztorys budowy „Ośrodka Zdrowia“ wyniesie kwotę 20 tysięcy zł. i zostanie pokryty dotacją Funduszu Pracy w kwocie 10.000 zł. subwencją Wydziału Powiatowego i gminy wiejskiej Krempna w kwocie 5.000 zł. i świadczeniami w naturze zainteresowanych gromad i ludności (robocizna niekwalifikowana, drzewo na budowę, środki przewozowe) w kwocie 5.000 zł.

W roku bieżącym w ciągu miesiąca października i listopada budynek zostanie wybudowany w stanie surowym, zaś na wiosnę 1939 roku całkowicie ukończony, tak, że od 1. VIII. 1939 będzie można „Ośrodek Zdrowia“ uruchomić.

„Ośrodek Zdrowia“ swym zasięgiem obejmie 10 gromad w promieniu 20 km należących do gminy Krempnej, a ponadto cały szereg gromad z powiatu krośnieńskiego i gorlickiego.

Przy „Ośrodku Zdrowia“ fungować będzie stały lekarz pełniący równocześnie obowiązki lekarza okręgowego, oraz higienistka.

Prowadzić będzie się Poradnię Przeciwgruźliczą, Przeciwjagliczą oraz udzielać pomocy we wszystkich wypadkach ze specjalnym uwzględnieniem pomocy dla położnic.

Zakres działania higienistki będzie podobny jak w „Ośrodku Zdrowia“ w Jaśle.

Koszty utrzymania „Ośrodka Zdrowia“ w Krempnej pokrywać będzie w części Powiatowy Związek Samorządowy w Jaśle, gmina wiejska Krempna, a ponadto pobierane będą opłaty od chorych nieprzekraczające 1 zł.

Przy „Ośrodku Zdrowia“ będzie prowadzić się kuchnię dożywiania dzieci, z funduszów Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Pokrycie powiatu siecią „Ośrodków Zdrowia“ (w planie „Ośrodek Zdrowia“ w Jodłowej, Brzostku i Szerzynach) w ciągu kilku czy nawet kilkunastu lat, zależnie od możliwości finansowych stanowić będzie najlepsze rozwiązanie zagadnienia organizacji regionalnej służby zdrowia.

Szkoła Przysposobienia Kupieckiego w Limanowej.

Hasła unarodowienia handlu polskiego podniesione przez sfery Kupiectwa Polskiego, poparte przez czynniki Rządowe — nie przeszły bez echa na terenie miasta Limanowej.

Doceniając znaczenie tego ruchu Zarząd Miejski w Limanowej zorganizował i uruchomił z dniem 1 października b. r. szkołę przysposobienia kupieckiego pierwszego stopnia.

Placówka szkolnictwa zawodowego w Limanowej ma doniosłe znaczenie dla miasta, a szczególnie dla ludności wiejskiej. Utworzenie tej szkoły było potrzebą palącą, jeśli się zważy, że ludność wiejska, a w wielu wypadkach i miejska, zatrudniona w handlu detalicznym nie może odpowiednio zorganizować swych warsztatów pracy, ponieważ nie ma do tego należytego przygotowania.

Powiat limanowski jako wybitnie rolniczy o charakterze podgórskim i przy tym biedny oraz przeludniony, musi dla swych mieszkańców szukać różnych dróg zatrudnienia ich poza rolnictwem. Jedną z wielu ma być właśnie nowozorganizowana szkoła.

Przygotowanie odpowiednio przeszkolonego i należycie przygotowanego do zawodu kupieckiego narybku młodzieży jest naczelnym zadaniem tej szkoły. Po zakończeniu roku szkolnego kierownictwo szkoły ma zamiar urządzić dla chętnych absolwentów dodatkowy kurs spółdzielczy.

Niezależnie od tego kierownictwo szkoły w najbliższym czasie zorganizuje kursy dla starszych z zakresu kupiectwa.

Należy zaznaczyć, że do poczynań Zarządu Miejskiego bardzo przychylnie odniosło się Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego przyrzekając, obok subwencji na bibliotekę szkolną, pomoc finansową na pokrycie niedoboru budżetowego tej szkoły.

Należy w końcu zaznaczyć, że zorganizowanie tej szkoły przez Zarząd Miejski jest bardzo ważne z tego powodu, że placówka ta może być początkiem utworzenia w niedalekiej przyszłości szkoły zawodowej kupieckiej wyższego typu, która niewątpliwie spotkałaby się z przychylną opinią społeczeństwa i miałaby odpowiednią frekwencję młodzieży.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

O podatku drogowym.

W Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 530 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 27 września 1938 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Komunikacji o podatku drogowym. Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 12 ust. (8) ustawy z dn. 14. VIII. 1923 o tymczas. ureg. fin. kom. (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr. 62, poz. 454) w brzmieniu art. 5 pkt. 3) ustawy z dn. 5 sierpnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 455) (por. „Przegląd Samorządowy“ Nr. 9/38 r.).

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 29 został zamieszczony okólnik Nr. 36 z 30 września 1938 r. Nr. S. F. 66-5-1 o podatku drogowym. Do okólnika został dołączony jako zał. 1 wzorowy statut o poborze podatku drogowego na rzecz miast wydzielonych lub powiatowych związków samorządowych.

Polski Komitet Żywnościowy.

W Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 536 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Rol. z 28 września 1938 r. o Polskim Komitecie Żywnościowym. Jest to organ opiniodawczy Ministra Rolnictwa i Ref. Rol. do spraw żywienia. Do jego zakresu działania należy: inicjowanie prac nad zagadnieniem żywienia ludności oraz prowadzenie badań pod kątem widzenia gospodarczym i higienicznym, przygotowanie wytycznych w dziedzinie wyżywienia, współpraca z Komitetem Mieszanym Ligi Narodów do Spraw Wyżywienia, podejmowanie prac szczególnych zleco-

nych przez Ministra Rol. i Ref. Rol. W skład Komitetu wchodzą oprócz przedstawicieli nauki i rzeczoznawców, przedstawiciele Związku Izb i Organizacji Rolniczych, Związku Izb Przem.-Handl., Związku Izb Rzemieślniczych, Związku Miast i Związku Powiatów oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

O przemiale pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa.

W Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 527 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych z 3 października 1938 r. o przemiale pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa. Rozporządzenie postanawia, że dla obrotu handlowego wolno mleć pszenicę tylko na mąkę gatunków odpowiadających standartom giełd krajowych, odnośnie zaś żyta zakazuje się przemiału na mąkę gatunków niższych (ciemniejszą) aniżeli 55 procentowego przemiału oczyszczonego ziarna. Dozwolony jest przemiał żyta na mąkę razową, stanowiącą 95-procentowy wymiał z oczyszczonego ziarna.

Pomoc Związków Samorządowych na rzecz Funduszu Pracy w pobieraniu opłat i wkładek od przedsiębiorców.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 28 zostało zamieszczone pismo okólne z 13 września 1938 r. Nr. S. G.-61-17/3 w sprawie określonej w nagłówku. Ministerstwo w piśmie tym zaleca, by związki udzielały pomocy Funduszowi Pracy w pobieraniu opłat i wkładek od przedsiębiorców, w szczególności, by związki zamieszczały w umowach zawieranych z przedsiębiorcami w sprawie dostaw i robót, postanowienie, uprawniające je do żądania od przedsiębiorców przedkładania zaświadczenia z Funduszu Pracy o stanie rozrachunku przedsiębiorstwa z Funduszem Pracy i do dokonywania potrąceń zaległych należności na rzecz Funduszu Pracy z sum, przeznaczonych do wypłaty.

W sprawie informacji o skazanych.

Okólnik Nr. 35 z 24 września 1938 Nr. A. C. 59-1-7 ogłoszony w Dzienniku Urzęd. Min. Spraw Wewn. Nr. 29 wyjaśnił, że na skutek zarządzeń właściwych Ministerstw cywilne i wojskowe władze sądowe, wykonujące wyroki w sprawach karnych będą zawiadamiały bezzwłocznie zarząd gminy (miejski) miejsca zamieszkania skazanego o dacie uprawomocnienia się każdego wyroku, którym sąd (cywilny lub wojskowy) orzekł utratę praw oraz o tym, kiedy skazany odzyska utracone prawa. W związku z tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządza, aby rubryka 17 rejestru mieszkańców była wypełniona otrzymywanymi od sądów informacjami, jak również informacjami, jakie w tym zakresie otrzymywać będą gminy z Rejestru Skazanych przy Ministerstwie Sprawiedliwości na skutek swoich sporadycznych zapytań.

O przyjmowaniu lekarzy do służby państwowej, samorządowej, w ubezpieczalniach społecznych i t. p.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 30 został zamieszczony okólnik Nr. 39 z 4 października 1938 Nr. S. G.-51-758-1 w sprawie określonej w nagłówku. Okólnik ten między innymi zarządza, aby związki samorządowe i międzykomunalne, przyjmując lekarzy dawały pierwszeństwo — przy równych kwalifikacjach — tym lekarzom, którzy wykazują się co najmniej 2-letnią praktyką w gminach wiejskich lub miastach poniżej 5.000 mieszkańców, nie będących siedzibą powiatowych władz administracji ogólnej.

Sposób ustalenia quorum przy powzięciu uchwały rady miejskiej.

N. T. A. w wyroku z 30 grudnia 1937 r. L. rej. 3660/34 orzekł, że przy powzięciu uchwały rady miejskiej w myśl art. 69 p. 4 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z 23 marca 1933 r. poz. 294 Dz. Ust. (w sprawie przyjęcia decyzji o rozwiązaniu rady, wzgl. powzięcie uchwały w sprawie wniesienia odwołania) — ustalenie quorum powinno odbywać się na podstawie faktycznej ilości radnych i członków zarządu miejskiego, nie zaś ustawowej.

Plany sporządzone przed wejściem w życie prawa budowlanego.

N. T. A. w wyroku z 7 czerwca 1938 r. L. rej. 1480/36 (Nr. 1544 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że z zestawienia przepisów, objętych art. 4 i 51 prawa budowlanego, wynika, że plany sporządzone przed wejściem w życie wspomnianego prawa, zachowują swą skuteczność prawną co do wszystkich szczegółów, poza wymienionymi w art. 4, że zatem przewidziane w planach takich nowe ulice, place, drogi i miejsca użyteczności publicznej, o ile nie zostały do chwili wejścia w życie prawa budowlanego założone, nie mogą już być realizowane na podstawie dawnego planu zabudowy.

Pojęcie „środka prawnego".

N. T. A. w orzeczeniu z 18 marca 1938 r. l. rej. 610/36 (Nr. 1546 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że za decyzję, „od której nie służy środek prawny" (pierwsze zdanie art. 95 prawa o postępowaniu administracyjnym poz. 341/1928 Dz. Ust.), należy uważać decyzję, od której nie służy odwołanie lub skarga w toku postępowania administracyjnego, określonego tym prawem i wobec tego skarga wniesiona do N. T. A. nie może być uważana za środek prawny w rozumieniu tego przepisu.

Ocena przez N. T. A. sprawy wysokości wynagrodzenia niezawodowego wiceburmistrza i ławników.

N. T. A. w wyroku z dn. 7 kwietnia 1938 r. L. rej. 2468/36 (Nr. 1553 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że zmiana przez władzę nadzorczą wysokości przeznaczonej na wynagrodzenia niezawodowego wiceburmistrza i ławników kwoty, wstawionej do budżetu gminy miejskiej, przedstawionego władzy do zatwierdzenia, zarządzona z mocy art. 53 ustawy z 23 marca 1933 poz. 294 Dz. Ust. § 8 i 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 czerwca 1924 poz. 522 Dz. Ust. i rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu z 6 grudnia 1932 r. poz. 71/1933 Dz. Ust. ze stanowiska celowości, nie podlega ocenie w tym kierunku przez N. T. A., który powołany jest do oceny zarządzeń władz jedynie w kierunku legalności.

W sprawie odmowy zatwierdzenia osoby, wybranej na stanowisko prezydenta lub wiceprezydenta.

N. T. A. w wyroku z 7 kwietnia 1938 r. L. rej. 4661/36 (Nr. 1554 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że władzy nadzorczej służy z mocy art. 50 ustawy z 23 marca 1933 r. poz. 294 Dz. Ust. prawo odmowy według swobodnego uznania zatwierdzenia osoby, wybranej na stanowisko prezydenta lub wiceprezydenta miasta, również w przypadku, gdy wybranego uprzednio zwolniono od wykazania się cenzusem wykształcenia i praktyką, oraz pomimo, że odmowa następuje już po upływie próbnego okresu rocznego.

Pojęcie „osób innych" w postępowaniu administracyjnym.

N. T. A. w wyroku z 8 kwietnia 1938 L. rej. 2852/35 (Nr. 1555 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że przez „osoby inne" o których mowa w art. 90 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym z 22 marca 1928 poz. 341 Dz. Ust., należy rozumieć zarówno osoby, nie biorące udziału w postępowaniu, jak i strony.

Pracownik kancelaryjny — pracownikiem umysłowym.

N. T. A. w wyroku z 8 kwietnia 1938 L. rej. 487/36 (Nr. 1557 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że osoba, spełniająca w biurze zwyczajnie takie czynności, jak pisanie na maszynie, prowadzenie rejestrów, inkasowanie pieniędzy i t. d. jest pracownikiem umysłowym w rozumieniu art. 3 p. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. Ust.

Uprawnienia władzy odwoławczej przy rozstrzyganiu odwołań.

N. T. A. w wyroku z 7 maja 1938 L. rej. 618/36 (Nr. 1562 A. w zbiorze wyroków) orzekł, (teza 1) że władza odwoławcza ma możność wyjścia na zasadzie art. 93 prawa o postępowaniu administracyjnym poza granice odwołania także w tym wypadku, jeśli podniesione w odwołaniu zarzuty i zgłoszone wnioski wyczerpują całkowicie legitymację odwoławcy do kwestionowania decyzji niższej instancji.

Obowiązek opróżnienia budynku przeznaczonego do rozbiórki.

N. T. A. w wyroku z 7 maja 1938 L. rej. 5083/36 (Nr. 1563 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że władza, orzekająca na podstawie art. 380 prawa budowlanego o konieczności rozbiórki budynku mieszkalnego i zamieszkałego, winna w wypadku, jeśli właściciel domu nie ma możności rozwiązania umów najmu i opróżnienia budynku przed wyznaczonym terminem, traktować swą decyzję jako zawierającą także nałożenie na mieszkańców budynku publiczno-prawnego obowiązku opróżnienia przed terminem rozbiórki zajmowanych przez nich pomieszczeń; w tym zaś wypadku mieszkańcom odnośnego budynku przysługują uprawnienia stron w postępowaniu administracyjnym.

„Pełny miesiąc" w rozumieniu noweli do prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

N. T. A. w wyroku z 20 maja 1938 L. rej. 2982/36 (Nr. 1566 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że za „pełny miesiąc", o którym mowa w art. 47 ust. 2 ustawy z 22 marca 1933 poz. 229 Dz. Ust. (t. j. noweli do prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych poz. 911/1927 Dz. Ust.), o ile nie zachodzą wypadki z ust. 3 tego artykułu, uważać

należy miesiąc kalendarzowy, poza tym okres nieprzerwany czasu, zaczynający się między drugim a ostatnim dniem pewnego miesiąca, kończący się zaś w następującym miesiącu z upływem dnia tej samej daty, względnie w braku takiej daty z upływem dnia ostatniego następującego miesiąca.

Tryb dochodzenia roszczeń pracodawcy do pracownika.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 18. V. 1937 C. II. 55/37 orzekł, że do rozpoznania roszczeń odszkodowawczych pracodawcy przeciwko pracownikowi z tytułu popełnionych oszustw i sprzeniewierzeń właściwe są sądy powszechne, a nie sądy pracy. Sąd nie może ograniczyć wydania wyroku do roszczeń powoda, jeżeli pozwany zgłosił roszczenie wzajemne do potrącenia.

Nadużycie władzy poza czasem urzędowania (art. 286 K. K.).

Sąd Najwyższy w wyroku z 24. I. 1938 r. Nr. 2. K. 1489/37 orzekł, że przestępcze działanie oskarżonego, polegające na zaborze powierzonego mu przedmiotu, posiada to samo znaczenie prawne niezależnie od tego, czy dokonane zostało ono w czasie urzędowania, czy też poza nim, ponieważ czas popełnienia przestępstwa nadużycia władzy stanowi okoliczność obojętną dla bytu tego przestępstwa.

Strajk okupacyjny — przestępstwem (art. 251/252 K. K.).

1) Strajk okupacyjny nie jest legalną formą walki robotników, ponieważ legalna walka nie może polegać na popełnieniu czynu zabronionego pod groźbą kary (art. 1 w zw. z art. 251 i 252 k. k.).

2) Nie zachodzi przy strajku okupacyjnym stan wyższej konieczności, jeżeli sąd ad casum nie ustala, iż dobru oskarżonych lub innych osób groziło bezpośrednie niebezpieczeństwo i że niebezpieczeństwa tego inaczej, jak przez popełnienie przestępstwa nie można było uniknąć.

3) Czyn polegający na okupowaniu przez strajkujących robotników tartaku, należącego do pokrzywdzonego i uniemożliwieniu osobom uprawnionym dostępu do tego tartaku i uruchomienia go — w celu zmuszenia tym sposobem pokrzywdzonego do podwyżki płac oraz na nieopuszczeniu tartaku pomimo żądania uprawnionych, zawiera wszystkie znamiona przestępstw, przewidzianych w art. 251 i 252 k. k. (Uzupełnienie do orzecz. S. N. Nr. 2 K. 1541/37).

Uznanie budowli za zabytek.

N. T. A. w wyroku z 6. II. 1937 L. rej. 5227/34 orzekł, że art. 2 p. 2 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o opiece nad zabytkami z 6. III. 1928 Dz. U. poz. 265, wynika, że budowle mogą być uznane za zabytek tylko w tym razie, gdy same odpowiadają wymogom, określonym w art. 11 tego rozporządzenia, okoliczność więc, że budowla należy do otoczenia innego budynku zabytkowego sama przez się do uznania tego jeszcze nie uprawnia.

Wadliwość decyzji.

N. T. A. w wyroku z 9 czerwca 1938 r. L. rej. 1689/36 (Nr. 1578 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że brak dokładnego wskazania w decyzji przepisu prawa materialnego, którym władza kierowała się rozstrzygając daną sprawę, a powołanie się jedynie na ogólne zasady tego prawa stanowi naruszenie przepisu art. 75 ust. 1 i 3 prawa o postępowaniu administracyjnym poz. 341/1928 Dz. Ust.

Złożenie z urzędu przełożonego z powodu choroby umysłowej.

Wójt jednej z gmin na terenie województw centralnych na podstawie art. 71 ustawy samorządowej z 23. III. 1933 r. został zawieszony w służbie z powodu wdrożenia przeciwko niemu postępowania karno-sądowego w związku z podejrzeniem popełnienia nadużyć na szkodę gminy.

Sędzia śledczy na skutek orzeczenia biegłych psychiatrów, stwierdzając u obwinionego chorobę umysłową, wobec powstania warunków przewidzianych w art. 17 k. k., śledztwo umorzył. W związku z tym wojewoda przy współudziale wydziału wojewódzkiego bez przeprowadzenia dalszego postępowania złożył wójta z urzędu, motywując swą decyzję jedynie chorobą umysłową, uniemożliwiającą pełnienie obowiązków służbowych.

Min. Spraw Wewnętrznych, rozstrzygając odwołanie przeciwko powyższej decyzji, udzieliło następujących wyjaśnień (Nr. SS. 41/999).

Zgodnie z ust. (1) art. 70 ustawy samorządowej z 23. III. 1933 r. członek organu zarządzającego związku samorządowego może być złożony z urzędu jedynie w wypadkach:

a) jeżeli ze szkodą interesu publicznego nie wykonywa ciążących na nim obowiązków, bądź wypełnia je nienależycie, niedbale lub nieudolnie;

b) jeżeli postępuje w sposób obniżający powagę i zaufanie, jakiego wymaga zajmowane przez niego stanowisko.

Decyzja w sprawie złożenia z urzędu winna stwierdzać istnienie konkretnych faktów, podpadających pod powyższe postanowienia art. 70 ustawy samorządowej. Uzasadnienie tej decyzji jedynie chorobą umysłową bez jednoczesnego podania tych konkretnych faktów, należy uznać za niewystarczające.

,Choroba umysłowa, choćby stwierdzona orzeczeniem biegłych, nie powoduje ograniczenia zdolności do działań prawnych, co zgodnie z art. 489 kod. cyw. Królestwa Polskiego może nastąpić tylko z mocy wyroku sądowego. (Do wystąpienia z wnioskiem do sądu uprawniona jest tylko rodzina i osoby sprawujące opiekę, prokurator zaś tylko w wypadku „szaleństwa". Władze nadzorcze nie mają więc prawa występowania z wnioskiem o wydanie orzeczenia sądowego w sprawie pozbawienia względnie ograniczenia zdolności do działań prawnych członka organu ustrojowego związku samorządowego).

W związku z powyższym postępowanie w sprawie złożenia z urzędu chorego umysłowo, a nie pozbawionego zdolności do działań prawnych członka organu zarządzającego związku samorządowego odbywać się winno ściśle w trybie art. 70 ustawy samorządowej przy uwzględnieniu prawa zainteresowanego członka organu zarządzającego do składania wyjaśnień w toku postępowania, do wskazania świadków, i obecności przy ich badaniu, przybrania sobie obrońcy, jak również złożenia ustnych wyjaśnień wobec Wydziału Wojewódzkiego. (Gazeta Administracji Nr. 16/38).

Poradnictwo samorządowe.

Firma C. zapytuje:

Czy rozstrzyganie odwołań od wymiaru podatku od szyldów, wymierzonego przez Zarz. m. w Zakopanem — należy do kompetencji urzędu wojewódzkiego czy do Wydziału Powiatowego w Nowym Targu.

Odpowiedź:

W myśl art. 48 ust. 4 lit. a ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych władzą właściwą do rozstrzygania odwołań przeciwko wymiarowi samoistnych danin komunalnych w stosunku do miast samoistnych danin komunalnych w stosunku do miast nie wydzielonych jest wydział powiatowy. Cytowany przepis, jako ius specialis w sprawach wnoszenia środków prawnych, ma zastosowanie przed innymi ogólnymi przepisami, stanowiącymi o właściwości władz nadzorczych. Ma on zastosowanie również i do m. Zakopanego mimo, iż w stosunku do tego miasta, jako gminy uzdrowiskowej w myśl art. 36 cyt. ustawy finansowej w łączności z art. 55 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego władze nadzorczą wykonuje w zasadzie wojewoda. Powyższe wynika także z postanowienia zdania wstępnego art. 36 cyt. ustawy finansowej oraz ze zdania ostatniego ust. (5) art. 65 cyt. ustawy z dnia 23 marca 1933 r. **D.**

Wydawnictwa.

Przegląd Oszczędnościowy Nr. 3.

Ukazał się Nr 3 za III kwartał „Przeglądu Oszczędnościowego" (organ Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P.), który zawiera następujące artykuły: dra Stefana Uhmy — „Rola Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce", prof. dra Ludwika Ehrlicha — „Problemy oszczędnościowe", dra Zygmunta Witkowskiego — „Praca — motorem postępu gospodarczego i dźwignią kapitalizacji", Maurice Van Grunderbeecka — „Oszczędność", prof. dra Leopolda Caro — „Rola żywności, odzieży i mieszkania w życiu człowieka", mgr Józefa Marszałka — „Kapitalizacja wsi polskiej", red. Bohdana Witwickiego — „O wyższych szczeblach rentowności", mgr Hieronima Tatara — „Kredyty handlowe instytucyj oszczędnościowych", sprawozdanie z III Konferencji Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych.

Poza tym „Przegląd Oszczędnościowy" zawiera sprawozdania z Konferencji Stałego Komitetu Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Sztokholmie i z Ogólnopolskiego Kongresu Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie, w dziale rozmaitości: „Kasy Oszczędności w państwach skandynawskich", „Światowy Dzień Oszczędności i jego znaczenie", „Pocztowa Kasa Oszczędności w Niemczech". Drobne wiadomości, statystykę, przegląd prasy gospodarczej i część poświęconą „Światowemu Dniu Oszczędności".

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Świętokrzyska 35, tel. 5.27-99.

Prawo wyborcze do rad gromadzkich, gminnych i powiatowych.

Pod powyższym tytułem wyszła z druku nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Miodowa 6, w opracowaniu Bolesława Trzebskiego, Naczelnika Wydz. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Jerzego Chylewskiego, Radcy w tymże Ministerstwie, książka na której treść składają się: tekst ustawy z dnia 16. VIII. 1938 r., o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych, z komentarzami i wyjaśnieniami autorów, przepisy związkowe, instytucja i wskazówki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, oraz wyroki N. T. A.

Książka powyższa, jako wydawnictwo fachowo opracowane przez znawców samorządowego Prawa wyborczego, ułatwia każdemu obywatelowi zapoznanie się z przepisami tego prawa, w szczególności niezbędną jest do użytku wszystkich czynników biorących udział w akcji wyborczej, a w szczególności: gromad, gmin wiejskich i wydziałów powiatowych, oraz komisyj wyborczych.

Cena egzemplarza (stron 182+8+4) zł. 1,50+ porto 30 gr.

ZWIĄZEK REWIZYJNY SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO.

Biuletyn Nr. 5. Warszawa, w czerwcu 1938.

Działalność powiatowych związków samorządowych i miast wydzielonych w dziedzinie Opieki Społecznej.

Opracował na podstawie wyników pierwszych rewizyj 233 powiatowych związków samorządowych i 49 miast wydzielonych, przeprowadzonych przez Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego w latach 1935—1937

Branny Franciszek.

Przykazanie miłości bliźniego, poczucie solidarności społecznej, względy bezpieczeństwa publicznego, zobowiązują nas do niesienia pomocy bliźnim, którzy z tych czy innych powodów nie mogą sobie sami zabezpieczyć egzystencji. Utrwala się przy tym zrozumienie, że indywidualną niekontrolowaną ofiarność zastąpić powinna zorganizowana pomoc publiczna, finansowana obowiązkowymi daninami publicznymi. Jednocześnie w związku z rozwojem miast i fluktacjami życia gospodarczego obserwujemy tworzenie się masowych skupień potrzebujących pomocy, której udzielić mogą tylko związki prawno-publiczne. Wszystkie te czynniki sprawiają, że zagadnienie należytego zorganizowania publicznej opieki społecznej staje się ważnym zagadnieniem państwowym.

Najważniejszą przeszkodą do właściwego rozwiązania tego zagadnienia w Polsce jest niewątpliwie brak środków finansowych. Nie jest to jednak trudność jedyna! Nie mniej ważnym zagadnieniem jest możliwie ekonomiczne zużycie środków, aby ich starczyło dla największej liczby potrzebujących pomocy. Następnie wysuwa się postulat takiego zorganizowania pomocy, by trafiła ona do najwięcej potrzebujących i by ratując w biedzie nie osłabiało woli wydobycia się z niej, bo i to się zdarza.

Sumienna praca p. Franciszka Brannego daje przegląd prac i wyników powiatowych związków samorządowych i miast wydzielonych w zakresie organizacji tej trudnej służby publicznej.

Wnioski końcowe Autora są niestety krytyczne. Poza nielicznymi wyjątkami sprawnego zorganizowania opieki społecznej wszędzie indziej stwierdza mniejsze lub większe niedomagania w organizacji różnych dziedzin tej opieki. Stosunkowo najwięcej uwag krytycznych dotyczy organizacji opieki społecznej w województwach południowych.

Praca p. Franciszka Brannego może i powinna stać się punktem wyjścia do prac zmierzających do usprawnienia opieki społecznej w Polsce.

Jak opracować turystyczne wydawnictwa propagandowe.

Opracował Dr Adam Zieliński.

Broszura wydana nakładem Związku Powiatów R. P. zawiera szereg wskazówek technicznych, redakcyjnych, wydawniczych dla redaktorów i wydawców oraz powiatowych i gminnych komisyj letniskowo-turystycznych.

Klucz znaków dla szczegółowych map turystycznych. Oprac. Edward Szostak i Tadeusz Wilgat. Komunikaty Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zeszyt 7.

W broszurze podano zasadniczy klucz dla map topograficznych, małych regionów (województw, powiatów lub ich części).

Przy zestawieniu klucza zachowano znaki już wprowadzone na oficjalnych mapach topograficznych, aby klucz mimo wielkiej liczby znaków był przejrzysty i łatwy do zapamiętania.

Uwagi dotyczące zmian, braków i usterek klucza uprasza się kierować do Studium Turyzmu U. J., Kraków, Grodzka 64.

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. — Redaktor odpowiedzialny: Mgr JÓZEF PRZETOCKI
Drukarnia „ORBIS" w Krakowie-Dębnikach, ul Barska 41.